

## KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

*W Sobotę o godzinie 10. zrana.*

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 13. Październ:  
Dofzła tu wiadomość, że JW.  
Potocki Marszałek Konfederacyi  
Koron: do Siedlcow Dóbr JW.  
Ogiński Hey: W. Lit. z Brze-  
ścia Lit: wyjechał.

JO. Xże Poniatowski Prymas  
tamże z Warszawy przed kilka  
dniami przedsięwziął podróż.

Posel przefzły Francuzki wię-  
cey Roku tu rezydujący P. Dé-

corsches de St Croix na powrót  
do Francyi odiechał.

JP. Skulski przefzły przez lat  
kilkanaście Pisarz Ziemiński i  
Grodzki Warszawski, Kawaler  
Orderu S. Stanisława w dobrach  
swoich życie zakończył.

Jmć Pan Deboli, Minister do-  
tąd w Petersburgu, wyjechał  
ztamtąd, i inż się znajduje we  
Gdańsku.

*Rekwizycya od Konfederacyi Ziemi Warszawskiej do zesztyleh  
Kom: Cyw: Woyskowych teyże Ziemi względem komportacyi  
registrow ofiar, różnyh percept, i expens.*

Konfederacya Ziemi Warszawskiej stosując się do Rezolucyi  
N. Konfed: Gener: O. N. dnia 22. Mca Wrześ: Roku terażniejszego  
1792. w Brześciu nastąpioney, obowiązanie, aby WW. Stanisława  
Byłtrzyckiego Woyskiego wyższego Ziemi Warsz: Xawerego Wą-  
grodzkiego, Stanisława Detyllego Szamb. J. K. Mci i Franciszka  
Nakwaskiego Podkomorzycy Wyszogrodzkiego bywłych Kommi-  
sarzy Cyw. Woysk. Ziemi Warszawskiej, ostatni komplet w teyże  
Kommissyi przed ustaniem swey czynnosci składających, aby Rege-  
stra pieniędzy na Magazyny, Rekrutów, z Dóbr pogranicznych, ofiar  
dobrowolnych obywatelskich, bądź w pieniądzech, bądź w ruchomo-  
ściach złożonych, zsyпки, czyli w istocie oddaney, czyli w pienią-  
dze przemienioney, albo też w remanencie pozostałey, groszowego,  
srebrnego, grzywnien, zabranych przy arestantach pieniędzy, zgo-  
ła ze wszelkich źródeł, do kassy rzeczoney Kommissyi Cywilno-  
Woyskowej Ziemi Warszawskiej weszłych, iako też expens, oraz  
społobem rapportu w Księgach zapisujących się Woluntaryuszów, w  
porządku obrachunku uczynienia, tabelli generalney ułożenia i JW.  
i JO. Xciu Marszałkom Konfederacyi generalney O. N. przesłania,  
odtąd za tygodni dwa, przed Konfederacyą ninieyszą Ziemi War-  
szawskiej złożyli. Co aby do wiadomości wyżej wyrażonych osób  
dofzło, onymże ninieyszey Rezolucyi przesłanie Ur. Sekretarzowi  
Konfederacyi swojej dysponuje. Dan w Warszawie dnia 2. Ocho-  
Roku 1792.



*Zalecenie od Konfederacyi Ziemi Warszawskiej, do Magistratow Miast wolnych w tejże Ziemi będących, względem zdania rachunkow i doniesienia o stanie kasz mieyskich.*

Konfederacya Ziemi Warszawskiej Rozułać się do Rezo ucy N. Konfed: Gen: O. N. dnia 22. Mca Wrześ: Roku terażniejszego 1792. w Brześciu nastąpioney, nakaznie Magistratom Miast wolnych Rzpłtey w Ziemi Warszawskiej znajdujących się, iako to: Warszawy, Błonia, Piafeczna i Stanisławowa, aby rachunki z wszelkich dochodów i wychodów, tudzież ofiar dobrowolnych mieyskich zaczęwszy od ostatniego kwitu zeszłego Departamentu Policji w Radzie Nieustającej, odtąd za tygodni dwa przed Konfederacyą ninieyszą Ziemi Warszawskiej w porządku uczynienia obrachunku pod przysega złożyli. O stanie kasz mieyskich w jakim były, są, iab na co obrocone, dla uwiadomienia Nayias: Konf: Gener: O. N. informowały. Co aby do wiadomości tychże Magistratow doszło, ninieyszej Rezolucyi do Miast wyżej wyrażonych rozestanie Ur. Sekretarzowi Kancellaryi swoiey zaleca. Dan w Warszawie D. 2. Odoobr: R. 1792.

*O Paszportach na wywożenie skur surowych.*

*Działo się w Warszawie w Palacu Rzpłtey Krajskich zwanym na Kommissyi Rzpłtey Skarbu Kor: w interessach Ekonomicznych Dnia 5. Miesiaca Paździ: R. P. 1792.*

#### KOMMISSYA RZECZYPOSPOLITEY SKARBU KORONNEGO.

Przestrzegając wykonania prawa zakazującego wywozu skór surowych kraio wych za granicę, i słowownie do tegoż Prawa wydanych swoich Uniwersatow, aby pod pretextem przechodu skór surowych przez Kray na tranzyto skóry kraio we prawem do wywozu zakazane wyprowadzane nie były, stanowi: iż chcący skury takowe zagraniczne na tranzyt przez Kray Poliki prowadzić, prosito do Kommissyi przez memoriał o zyskanie Paszportu tranzytowego udać się ma, z wyrażeniem wiele Skór, iakiego gatunku, na którą komorę co do wchodu do Kraiu, i przez którą co do wychodu z kraiu prowadzić pragnie, niemniej nadesłane mieć chce przy tymże memoriale zaświadczenie kupna z tego mieysca, z którego kupione skóry surowe zostaną, i bez takowego Paszportu od Kommissyi, Skóry surowe na tranzyt aby expedyowane nie były, Kommissya Oficjaliszom po komorach nakazuje. Dyspozycyą ninieyszą do komor pogranicznych iak naysprędzey przesłać Jchmość Panom Superintendentom zaleca, i do Gazet dla wiadomości publiczney podać ią Kancellaryi swoiey dysponuje.

*Z Protokulu Ekonomicznego Kommissyi Rzpłtey Skarbu Koronnego wypisano i wydano.*

A. MIKORSKI Podf: Orłowski (L.S.)

Regent Kom: Rzpłtey Skar: Kor:

Czytałem, SOKULSKI.

Przyślany do Kantoru Korrespondencyi Warszawskiej list z przyłączoną do niego uwagą, iak odebraliśmy, co do słowa wypisany; udzielamy Publicznosci.

*List od JW. JP Mazowieckiego Sędziego Ziem: Zawskrzyńskiego i Posta zeszłego Seymu z Władztwa Płockiego, do JW. J. A. Sadkowskiego Biskupa Perejaławskiego i Boryspol: Koadjutora Metropolii Kyjow: Archimandryty Słuckiego, dnia 12. Września Roku 1792. pisany.*

Lubo nie mogłem mieć tyle sposobności dla mnie szczęśliwey poznania przezacney JW. WMPana Dobrodzieia Osoby, przecież przez to sprawiedliwe czucie, które z powodów przeświadczaających o niewinności Pańskiej w sercu moim miałem, i twierdziłem zawsze, że Wasza Pasterka Mość tak iak niegdyś Jozef Patryarcha, prawicą Nayswyższego z niepomysłney wyprowadzony zostaniesz toni. Co gdy się skutkiem ziściło, mam sobie za honor powinśzować Waszey Pasterkiey Mości, tak szczęśliwey pory, i życzyć, abys na naywyższym preeminencyi Pasterskiej stanął stopniu, i żył w iak naywiększych pomyślnościach, czerstwo i szczęśliwie w iak naydłuższe lata. Zostaię z powinnym szacunkiem JW. WMPana Dobrodzieia nayniższym sługą.

Niech tedy dopiero każdy aważy, że w przeszłym Seymie byli Obywatele prawdziwi Patryoci, i znana była Xiędza Biskupa Sadkowskiego niewinność; tylko że przecieko silney krzywdzącey go intrydze, nikt oprzeć się nie zdat.

#### ZAGRANICZNE.

Lubośmy już donieśli o odmianie nazwiska Xcia d'Orléans, iednak dla dokładności, list następujący z Paryża kładniemy.

Z Paryża d. 20. Wrześ: Gdyby można wposród strasznych przypadków śmiać się, następujący kaprys byłby słusznym do tego powodem. Przeszły Xze d'Orléans, który iest z familii Królewskiej de Bourbon, sprzykrzywszy sobie w mianowaniu się od

samego urodzenia iednakowym, a niewiedząc iakby się ładnie, niż dotąd nazwać, szukał ukontentowania w modney odmianie i znalazł szczęśliwie. Udał się do wielkiej Rady de la Commune o tę łaskę, aby mu nadała imię. Wypadła Rezolucya, czyli Dekret następujący:

Na żądanie Ludwika Filipa Xięcia niegdyś d'Orléans

Cccc 2



Rada Generalna stanowi. *imo.* Ludwik Jozef Filip i jego potomstwo będą mieli odtąd za nazwisko rodziny *Egalité*, czyli Równość. *2do.* Ogród nazywany dotąd *Palais Royal*, czyli Pałac Królewski, ma się mianować *Ogród Rewolucyi*. *3tio.* Ludwik Jozef Filip *Egalité* może na fundamencie tego postanowienia czy to w Xiegach oblaty, czy to w podpisach iakichkolwiek aktów używać takowego nazwiska *Egalité*, i to z pozwolenie dla wieczney pamiątki zapisać. *4to.* Takowe postanowienie będzie wydrukowane i poprzybijane. Dnia 16. Wrześ: 1792. (*Podpisano &c.*)

*Z Frankfurta d. 10. Wrześ:* Codziennie potwierdza się bardzo, że wojska Rosyjskie do Renu dążą.

Dodać, że Eskadra tegoż Narodu mająca 8. tysięcy ludzi rozwinęła żagle na morzu czarnym i przebywszy Archipelag nayprzód ma doświadczyć, azali się niuda Korsykę opañować, a potem ku Marylii przyładków biegnakierować. Osobliwszy to zamiar, iednak nie jest dla Rosyi niepodobny.

*Wypis listu z Paryża dnia 21. Wrześ:* Stan uteraźniejszy Paryża ani podobieństwa nie ma, do tego Miasła, iakie było przedtem. Niemal pustynia teraz zrobiła się wielka i okropna. Jedni pociękali, drudzy prawie cie-

nia swego się boją, tak wszędy pełno pogrozek i śmierci. Mało kto zważa na rabunki, o zachowaniu życia każdy myśli. Rzemieślnicze warstaty albo próżnią, albo są porozrzucone i w części tylko pozostałe, naypotrzebniejszym nawet niedostarczają roboty. Kupcy lubiący spokoyność, gdzie który mógł, towary zwłaszcza kosztowne ukryli, gdy co moment różne wieści, że rabunek, spustoszenie irzeż nastąpi. Obywatela mądrzejsi boją się ładnie ustróić, aby niepoczci tani byli od podłych gałganów z pikami latających za wielkich Magnatów. Niewiały znaczny kryją się iedne w domach tragicznymi prześtrazone przypadki, drugie trwożąc się, aby lada moment znowu niewpadły na iakie okropne zawieruchy, wzdychają do ponurych nawet pułtyń, byleby od drapieżnych krwią pasących się zwierząt wolnych. Niewiadać iędzących na spacer. Kompanie smutne, i między naypoufalszemi wyleknione. Rzadko nawet karety przeiędzające słyseć. Za szczęśliwego ma się, kto może teraz wymknąć się z Paryża, albo miłą z sobą wyprowadzić osobę. Zgoła to pięknych niegdys iztuk siedziśko do dzikiego stało się podobne dziś ostępn, którego drzewa za zbliżeniem się zimowej pory, z liścia odarte,

smutną okazują nagość i spustoszenie.

*Z Wiednia d. 10. Września.* Zaczynać znowu mówić o zamianie Bawaryi za część Niderlandu. Lecz wielkie trudności w tey mierze wydarzyć się mogą, zwłaszcza poki się nie zakończy terazniejsza Wojna.

*Z Lisieux d. 13. Września.* W kupy lud zgromadzony obywateli dowodzców łupieństwa. Wpada bez braku na zamki i dobra majątnych, rabuje i poli. Duchownych gdzie tylko schwyta, zabija nie czyniąc badania, czy są przysięgli, czy nie.

*Z Frankfortu d. 18. Wrześ:* Czynną przygotowania w Czechach na przyjęcie wojska Rosyjskiego 25. tys. które tamtędy przechodzić. Twierdzą, że przeciwko Strażburgowi ten marsz obrocy będzie.

*Z Paryża d. 21. Września.* Kommissarze w Temple do strzeżenia Więźniów naznaczeni oświadczyli się, że są w nieufności, czy potrafią zastrzy siobie powierzonej dopilnować. Dodano więc im dwóch z kawaleryi, aby zawsze w gotowości byli. Skoroby dokąd ich posłać chciano.

Nad kominem w pokoju dla Króla wyznaczonym tę są wyrwte słowa: *La liberté, l'égalité, la propriété, &c. la justice.* Wolność, równość, własność, i bezpieczeństwo.

Stół Króla i Familii, oraz osob do usług przydanych, ogółem wszystkich 14. od traktiera jest dostarczany. Każda na dzień osoba kosztuje 4. Liwry.

Rada Muncypalna wyznaczyła 6. Kommissarzów dla strzeżenia tego nieprzyjaciela w więzieniu zostającego Narodu Francuzkiego, a to tym czasem, iako mówi P. Manuel, poki się nie oswobodzi Francya od tego ciężaru. Mowią, że są negocjacye, aby Króla uwolnić. Dodać, że naywięcej do tego P. Pethion wpływa.

Bardzo wiele Dam Paryskich nie chce grać teraz w karty, z przyczyny, że się tam Królowie znaydują. Niektorzy nad tym łamią głowę, iakby dogodzić ich tęsknocie przez dowcipny iaki przemysł, aby przykre natręctwotych nieznośnych obiektów zastąpione było.

*Z Fryburga d. 14. Wrześ:* General Mirabeau dnia dzisiejszego apoplexyą rażony umarł.

*Z Smirny d. 8. Września.* Bardzo wielki nieurodzaj na zboże tego Roku w tych stronach. W Egipcie też, żąd ratunku mogliśmy się spodziewać, głód prawdziwy.

*Z Hagi d. 25. Września.* Listy z Lotaryngii donoszą, że Xiążę Brunswicki spieszonym do Paryża marszem dąży. Dżdzyfte iednak ulewę opóźnia ten pospiech.



Hr. Sztachelberg Syn Pośła Rossyjskiego w Szwecyi, do wojska Xcia Brunświckiego udał się za Woluntaryusza.

*Z Wiednia d. 16. Wrześ:*  
P. Haugwitz dotąd u tutejszego dworu minister pełnomocny Króla Pruskiego otrzymał dnia 8. tego miesiąca rozkaz iachać do Luxemburga, gdzie Kongres jest spodziewany, na który od Cesarza Hr. Spielmann jest wyznaczony.

Nie mała liczba Polaków do tutejszego przybywa. Miała. D. 12. t. m. Marzałek Małachowski przeszłego seymu tu stanął. Po krótkim zabawieniu do Włoch wyjedzie.

*Z Trewiru d. 18. Wrześ:*  
Podobieństwo było, że Król Pruski do samego końca teraźniejszej Kampanii we Francyi nie zabawi, lecz do Berlina powróci, dokąd Minister stanu Hr. de Schulembourg Monarchę miał uprzedzić, dziś dochodzą wiadomości, że ten układ jest zmieniony, gdy Paryż został w tak odmiennym stanie, i że tam nic nieoszczędzono, co służyć mogło do największego godnych osób niezczęścia. Król Pruski osobiście chce być przytomny wszelkim uśłowaniom, które ma jego wojsko użyć dla oswobodzenia od mnożstwa tyranów Ludwika XVI. i Miasła Paryża.

*Z Verdun d. 20. Wrześ:*  
Wojsko Króla Pruskiego po-

dług listów dzisiejszych o mil 20. ztąd już się ku Paryżowi pomknęło.

P. Luckner znajduje się w Paryżu. Twierdzą, że z Panem Servan ma się naradzać, i układać dalszy plan operacji wojennych.

*Z Paryża d. 23. Września.*  
Jak tylko Konwencya Narodowa pierwszego dnia sessyi swojej to jest 20. tego miesiąca Królów na zawsze we Francyi, niezmierną całą Paryż napelniony był radością i wołaniem: *Nie ma we Francyi Króla!* a drudzy: *i nie będzie nigdy!*

Konwencya Narodowa wydała rozkaz, aby nowy stępel do asygnatów i pieniędzy był zrobiony. Zamiaast Królewskiego wyobrażenia, znak wolności wryty będzie.

Dawniej gdy Zgromadzenie Narodowe suspendowało Króla, wyznaczona była pensja dla samego i rodziny do 20. dnia Września jako epochi, w której infza władza w Narodzie powstała i ta kasowawszy Królów nowy fundament Rzeczypospolitej utworzyć, i wszystkie rozporządzenia odmienne poczynić miała. Stało się. Pod prezydentą Pana *Pethion*, i w asystencyi 6. Sekretarzów nowy Rząd powstał na ruinach więcej 1,000. lat trwającej Monarchicznej władzy. Teraźniejsza więc Konwencya Narodowa postanowiła, aby Ludwik i jego familia

tak jak inni niewolnicy też samą równą odbierając pensję na osobę, żywieni byli, oraz aby Dekret najwyższej teraźniejszej władzy o zniesieniu Królów na zawsze we Francyi oznajmiony był Ludwikowi. Natychmiast wyznaczono trzech Kommissarzy, aby w asystencyi Gwardyi Narodowej z rozwiniętą chorągwią szli do więzienia *du Temple*. Udał się, donieśli, i prosząc aby Ludwik na to nic nieodpowiedział, odeszli.

Na tejsze sessyi oznajmiono, że dnia wczorajszego Sekcyja *Thuilleries* mając na czele swego Prezydenta, wyszła z domu, gdzie miała swoje sessye, i z pochodniami ulicę obchodziła, wołając, że Królewską we Francyi władza zniszczona, a na iey miejscu Rzeczpospolita wolna powstała.

Pod czas tejsze sessyi sławny Prusak *Anacharsis Cloots*, jako jeden z Członków Konwencyi Narodowej żądał, aby ta pierwsza pamiątka uwolnienia się z pod rządu Królów oznajmiona była Amerykanom, i wszystkim wolnym na całym okręgu ziemi Obywatelom.

Pan *Dessault* doprasza się, aby na placu zwycięstwa pamiątka ze spiżu postawiona była. Z początku iednomyślnie zgodzono się, ale wkrótce Dekret stanął. aby wszy-

stek co tylko jest w Narodzie spiż na armaty obrocić.

*Z Paryża d. 25. Wrześ:*  
Doszła tu wiadomość, że General *Kellerman*, i General *Bourbonville* wojsko swoje złączyli z Generałem *Dumourier*. A tak 70,000. ogółem znajdowało się. Pan *Servan* minister wojenny donosi Konwencyi Narodowej, że żwawa była bitwa przez 8. godzin z Prusakami, którzy znaczną odnoższy stratę, reytować się musieli. Teraz marsz Króla Pruskiego ku *Reims* zda się zmierzać. *Dumourier* pisał, że przeciwko zbliżającemu się nieprzyjacielowi pomazze ruie. Procz 3. wojsk złączonych, jeszcze 60,000. wojska Francuzkiego przy *Chalons* znajdować się będzie. Wkrótce wielka spodziewana bitwa.

*Z Luxemburga d. 19. Wrześ:*  
P. de la Fayette przed wyjazdem tu, gdy był w Trewirze pod wartą w iednym pokoju bardzo nikczemnie umeblowanym, gdzie siółka innego nie miał, tylko drewniany, bardzo zafmucony na taką swoją nie wygodę, skarżył się przed Officerem Pruskim, że bardzo się źle ze mną dzieje. Officer tyłem się doń obracając, rzecze: *Gorzej z twoim Krolem.*

Ponieważ nienawiść nigdy najwyższego szczęścia nieprzebacza skutkom, sławny Jozef Filip *Egalité*, Jmć Pan Równość doświadcza tey, sta-



nawfszy u mety pełnych filozofii zamiarów swoich. Sekcyja Paryzka nazwana *de l'Oratoire* na sefelyi dnia 17. Września: bardzo narzekala przeciwko przywłaszczonemu imieniu wi od Pana niegdys *d'Orléans*. *Równość*, mowil ieden Mowca, *jest to dobro wspólne wszystkich ludzi, za cöz sobie tak śliczne imie ten ieden ma przywłaszczać, z którym nie wspólnego inni mieć niechcą?*

Zaboie przykładem Paryżkich Ceklarzow po caley

Francyi w niezmiernych rozszerzyły się zapędach. A nawięcey smutnych nowin dochodzi z miast potokami krwią zlaných: *Lugdunum, Meaux, Lisieux, Caen, Niort, Rheims, Charleville, Pamiers, Mirepoix, Orleans*. Przy *Rennes* do bitwy między pospolstwem chcącym wyciąć Duchownych i obrońcami tych przyszło. W tey utarczce do 500. z obu stron zginęło. (*Ciekawe dyplomatyczne pismo o Francyi do Czwartku.*)

## D O N I E S I E N I A.

Pod-Pułkownik Ros: *Essen* Batalionu Strzelcow nazwanego *Esslawski* potrzebuie do Kapeli Człeka do dętych instrumentów, nadewszystko, gdyby umiał na trąbie grać dobrze. Gdy takowy służyć zechce, ma się udać do Wolczyna, wydatek na podróż wrócony będzie, i pensya stosowna do zdatności i do ugody mianey bydz w kontrakcie opisaney niezawodnie dochodzić będzie.

J.P. Pod-Pułkownik *Rothemburg* w biliecie do Kantoru Korrespon: pisany nie tylko sobie 200,000. Zł: nie przypisuje na Batalion lekki wydanych, iak doniesiono, ale jeszcze Skarbowych pieniędzy co będzie pozostałych należało, te po uczynionym rachunku nie ubliży Rzpłtey wrócić.

*Dogadzając żądaniu, kładne tu następujący artykuł do Korrespondenta Warszawskiego przysłany.*

Gdzie Bóg ma chwałę, tam rząd Królowy sławę, i Obywatel cnotliwy wygodę. W pewnym pałacu zegar wielki ukradziono. Dozorca tego domu żalem szkody Pańskiej zajęty, wyprosił w szpitalu modlitwy niewiniąt za Dusze zmarłych, które iako wiernym skuteczne, tak zaraz temuż wygodne zostały. Ostrożny złodziey aż do Raszyna przez Niewiastę wysłał ten zegar sprzedać. Zwierchność tameczna, i dochodzeniem rozumna, i cnotliwa nie taieniem, że odebrany, zegar do Warszawy oznaymila, a ten właścicielowi powrócony: O czym przeto się donosi, że modlitwy dobre i rząd cnotliwy. Dobrze że szkody przez Gazety oznaymują, ale i odzyskanie tych należy się donieść, aby złodzieiom do bojaźni dawało się przestrzeżenie, że nigdy nie mogą bydz szczęśliwemi przy kondyciach wyższych.

W przeszłym Nrze 70. Korrespondencyi pisaliśmy o Gudzoziemcu mającym gabinet historyi Naturalney, o którym przez omyłkę w druku zamiast wartości do Zł. 20,000. położono było 200,000.

W niedzielę, to jest: dnia 14. 8bra 1792. Roku, i w następujące dni aż do skończenia, zaczynać się będzie licytacya na Konie Artilleryczne. Tych co mają chęć kupienia konie zaprasza się na dzień 14. 8bris, i na następujące dni do Blonia.